

opusdei.org

Abp Gänswein wyświęcił 27 księży Opus Dei z 14 krajów

Dla abp. Gänsweina "najpiękniejszym wyrażeniem opisującym zadanie kapłana jest 'człowiek, który błogosławi' ". Dwudziestu siedmiu diakonów z Opus Dei przyjęło święcenia kapłańskie w Bazylice Sant'Eugenio w Rzymie.

24-05-2021

Abp Georg Gänswein, prefekt Domu Papieskiego i sekretarz Benedykta XVI, udzielił w sobotę rano w bazylice św. Eugeniusza w Rzymie święceń kapłańskich 27 diakonom z Prałatury Opus Dei. Prałat Opus Dei, ks. Fernando Ocáriz, uczestniczył w ceremonii z prezbiterium i po konsekracji biskupiej nałożył ręce na nowych kapłanów.

W swej homilii abp Gänswein zauważył, że w przeciwieństwie do określenia „postępowy” słowo „trwać” nie cieszy się popularnością. „Trąci bezruchem, budzi podejrzenie o słabość, lęk, upór, zawziętość” - powiedział. Zaznaczył, że trwać to także iść naprzód, wierny podjętej decyzji: pozostaję wierny mojemu słowu, pozostaję wierny temu, co obiecałem pewnego dnia, nawet w trudnych warunkach, nawet gdy muszę iść pod prąd.

Kaznodzieja wskazał, że ten kto przyjmuje święcenia kapłańskie postanowił trwać w Panu.

Przypomniał, że nikt nie może uczynić sam siebie kapłanem, który ma prowadzić ludzi do Jezusa Chrystusa i zachęcać ich do trwania w Nim, w Jego słowie. Bycie kapłanem jest związane z trwaniem w Panu, z wiarą w Pana" – stwierdził abp Gänswein.

Sekretarz Benedykta XVI podkreślił iż Bóg posługuje się człowiekiem, aby przez niego działać na rzecz ludzi. Ta śmiałość Boga, który znając nasze słabości, powierza się ludziom i ufa im, że będą działać i trwać, jest prawdziwą wielkością zawartą w kapłaństwie katolickim" – powiedział.

Zwracając się do neoprezbiterów zaznaczył, że: „Wasza osoba musi zejść na dalszy plan w stosunku do waszej posługi kapłańskiej.

Nieszczęściem jest bowiem kiedy sami księża i biskupi nie mają już odwagi głosić Ewangelii w sposób mocny, integralny, lecz rozpowszechniają własne opinie i idee. Czy nie mieliśmy tego ostatnio aż nadto? A ci, którzy nawet chcą wymyślać nowy Kościół, nadużywają swojego duchowego autorytetu” – przestrzegł Prefekt Domu Papieskiego. Więcej

Neoprzezbiterzy pochodzą z Niemiec, Rumunii, Brazylii, Kanady, Anglii, Wybrzeża Kości Słoniowej, Słowacji, Hiszpanii, Japonii, Kenii, Meksyku, Litwy, Nigerii i Peru. Są to: Francisco Javier Alfaro Gutiérrez, Mariano Almela Martínez, Pablo Álvarez Doreste, Juan Manuel Arbulú Saavedra, Francisco Javier Barrera Bernal, Alessandro Bona, Branislav Borovský, Gaspar Ignacio Brahm Mir,

Kevin de Souza, Borja Díaz de Bustamante de Ussia, Juan Diego Esquivias Padilla, Rafael Gil-Nogués, André Guerreiro, Alejandro Gutiérrez de Cabiedes Hidalgo de Caviedes, Casimir Kouassi N'gouan, Fernando López-Rivera Muñoz, Josemaría Mayora Padilla, José Ignacio Mir Montes, Jaime Moya Martín, Juan Prieto Álvarez, Héctor Razo Tena, Vytautas Jonas Saladis, Fadi Sarraf Chalhoub, Fumiaki Shinozaki, Marc Teixidor Viayna, Álvaro Tintoré Espuny i Obilor Bruno Ugwulali.

Wśród nich, jest kilku Afrykańczyków, m.in. **Casimir Kouassi** z Wybrzeża Kości Słoniowej, który studiował rachunkowość i ekonomię i pracował w firmie konsultingowej w swoim kraju. Obecnie kończy doktorat z liturgii. Odnosi się do młodzieży swojego kontynentu i stwierdza: "Napawa mnie nadzieją myśl, że jako kapłan, z

łaską Bożą, będę dawał nadzieję i radość wielu ludziom w Afryce i w moim kraju. Nigeryjczyk **Obilor Ugwulali**, którego imię oznacza "uspokój serce". Jego dziadek zmarł w tym samym czasie, w którym się urodził, więc rodzice powiedzieli mu, że przyszedł na świat, aby uspokoić ich serca. Pochodzący z Afikpo, Obilor studiował rachunkowość w filii Uniwersytetu Nigerii w Enugu. Pracował przez kilka lat, zanim wyjechał do Pampeluny w Hiszpanii, aby studiować teologię na Uniwersytecie Nawarry. Obecnie przygotowuje pracę doktorską na temat "Wkład Ratzingera/Benedykta XVI w specyfikę moralności chrześcijańskiej" na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża. Chce żyć zgodnie ze swoim imieniem: uspokajać serca ludzi, których spotka w swojej nowej posłudze.

Vytautas Saladis, z Litwy, ma 30 lat i studiował prawo na Uniwersytecie

Wileńskim. Przez kilka lat pracował w kancelarii prawnej. Obecnie kończy licencjat z prawa kanonicznego w Rzymie. Jest on pierwszym księdzem Opus Dei z Litwy, gdzie Prałatura rozpoczęła stałą pracę apostołską w 1994 roku.

Nazywam się Vytautas Saladis i w najbliższą sobotę w Rzymie otrzymam święcenia kapłańskie, razem z 26 innymi wiernymi Opus Dei.

Urodziłem się w Kownie, mój ojciec jest leśnikiem, matka lekarzem, jest nas pięcioro dzieci. Moja rodzina jest rodziną praktykującą i zawsze starała się zapewnić jak najlepsze wychowanie w wierze. Kilku z nas chodziło do gimnazjum jezuickiego, moja mama brała udział w zajęciach edukacyjnych i modlitewnych organizowanych przez jezuitów.

Ja sam zostałem wprowadzony do Dzieła Bożego w jedenastej klasie, na

rozważania, na które zaprosił
mojego tatę jego przyjaciel. Od tego
momentu zacząłem uczestniczyć w
różnych zajęciach związanych ze
sportem i edukacją. W następnym
roku skończyłem szkołę, przenieśliśmy
się do Wilna i po kongresie w Rzymie
poprosiłem o przyjęcie mnie do Opus
Dei.

Odkąd po raz pierwszy przybyłem do
Centrum Dzieła Bożego, otrzymałem
wiele wsparcia i zachęty. Grałem w
koszykówkę i uczyłem się w
jedenastej klasie. W następnym roku
była matura i zacząłem się uczyć i
grać w koszykówkę. Egzaminy
zdałem całkiem dobrze. Dostałem się
na Wydział Prawa na Uniwersytecie
Wileńskim.

Na początku drugiego roku zostałem
zaproszony do pracy w Motiece i
Audzevičiusie. Wyzwania związane z
byciem prawnikiem są nieco inne.
Prawnicy zarabiają dobre pieniądze,

ale z drugiej strony ich praca jest pełna napięcia i presji. Dlatego łatwo jest, aby twoja praca zeszła na dalszy plan w stosunku do twojej rodziny i relacji z Bogiem. Dzieło pomogło mi zachować równowagę, nie zaniedbywać rodziny ani pracy.

Dla siebie i dla innych młodych ludzi chciałbym skorzystać z wolności, którą wywalczyło dla nas poprzednie pokolenie, abyśmy mogli pracować, budować swoje życie i swobodnie wyznawać Boga. Ja sam jestem bardzo wdzięczny Panu i Dziełu Bożemu za drogę życia, którą obrałem. Moje powołanie zaprowadziło mnie do Rzymu, do kapłaństwa. To więcej niż koniec drogi, to początek. Przed wielką pracą, która czeka nas na Litwie.

Na koniec chciałbym prosić o waszą modlitwę za mnie i za 27 kapłanów, którzy wraz ze mną otrzymają święcenia w najbliższą sobotę w

Rzymie. Na stronie, na której zobaczycie ten filmik, jest link do transmisji internetowej ze święceń, jak również do transmisji internetowej z mojej pierwszej mszy w Rzymie. Kilku członkom mojej rodziny udało się przyjechać, dla innych było to o wiele trudniejsze, co jest zrozumiałe w czasie pandemii.

Do zobaczenia na Litwie!

„Kunigyštė - tik kelio pradžia“
("Kapłaństwo to dopiero początek drogi")

O Słowaku **Branislavu Borovským** można przeczytać: List ojca, więzionego w czasach komunizmu, do syna - diakona

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/swiecenia-kaplanskie-22-maja-transmisja-w-internecie/> (07-04-2026)